

Abdullahi Nura ma za sobą praktycznie półtora roku bez gry. Po ciężkim urazie kolana Nigeryjczyk wraca powoli do siebie i trenuje z resztą kadry w Pinzolo. Tam też udzielił wywiadu dla *Roma TV*.

Wróciłeś z pierwszym zespołem,

- Nie jest to dziwne, musimy to robić.

Kto jest szybszy ty czy Seck?

- Myślę, że on.

Co zamierzasz robić przez te dni?

- Musimy pracować do samego końca.

Rozmawiałeś z trenerem?

- Nie trzeba, musimy po prostu pracować.

Ciebie i Sadiqę odkrył Sabatini?

- Dwa lata temu graliśmy dobrze, potem nie mieliśmy szczęścia. Teraz mamy nadzieję, że wszystko będzie ok.

Okres kontuzji?

- Wszyscy mnie pocieszali. Jednak był to ciężki okres.

Ćwiczenia, które proponuje trener?

- Nie są trudne, ważne, aby je zrozumieć.

Grałeś na skrzydle w ataku?

- Grałem tak w Spezii.

Trudniej jest grać w 3-5-2 czy 4-4-2?

- Trudniej w czwórce na skrzydle, w 3-5-2, ustawiony wyżej, mogę spisać się lepiej.

Pellegrini?

- W ostatnim okresie w Primaveraze był najlepszy ze wszystkich.

Cel w Pinzolo?

- Jest trochę ciężko, mam nadzieję, że w drugim tygodniu będzie szło lepiej.

Gracz, którym się inspirujesz?

- Dani Alves, potem Maicon.

Autor: abruzzo